

Odpowiedzi na podstawowe pytania są zazwyczaj najtrudniejsze i zapewne, dlatego wywołują liczne wątpliwości i prowokują do zadawania kolejnych pytań.

Teoria i praktyka to, na poziomie ogólnym i w ujęciu modelowym, nierozłączna para pojęć. W ujęciu idealistycznym – zależność określona niezbędną potrzebą równowagi proporcji pomiędzy ich przestrzeniami. Wciąż aktualny wydaje się model rozwoju wiedzy w architekturze stworzony w 1981 r. przez J. Zeisela (*Inquiry by Design. Tools for Environment-Behaviour Research*), według którego praktyka jest miejscem testowania nowych rozwiązań, proponowanych na podstawie badań teoretycznych zrealizowanych obiektów.

Jednak już czytelne i precyzyjne zdefiniowanie, czym jest współcześnie teoria architektury, a czym jest jej praktyka nastrocza spore kłopoty. Dodatkową komplikację stanowi świadomość, że w dzisiejszym świecie kluczową umiejętnością profesjonalisty w jakiegokolwiek dziedzinie jest ciągłe doskonalenie, również poprzez sięganie po wiedzę (teorię) i doświadczenie (praktykę) z innych dziedzin.

Jaka wobec tego jest rola teorii i praktyki w formalnym kształceniu architekta? Czy najważniejszą kwestią nie staje się „jak uczyć - wciąż się uczyć”? Jeśli tradycyjne modele uczenia nie są w stanie sprostać dynamicznie zmieniającym się wyzwaniom współczesności, to może solidną i pomocną konstrukcją jest właśnie oparte na równowadze teorii i praktyki interdyscyplinarne i integracyjne podejście?

Powszechnie wiadomo, że sam wynik praktyki, opartej na teorii, ma charakter otwarty, często niepewny, zaskakujący, a nawet trochę niezrozumiały. Nieprzewidywalny charakter procesu projektowania należy szanować, rozumieć i chronić, bo rodzące się w jego trakcie pytania są impulsem do dalszych badań teoretycznych.

Progresywistyczny nauczyciel – przewodnik po świecie teorii - praca w atmosferze dialogu, wzajemnej krytyki, twórczej energii, partnerstwa ze studentami i bycia z nimi, stanowią właściwy klimat kształcenia i wyrabiają we wszystkich uczestnikach procesu (nauczycielu i studentach) dobre nawyki kształcenia postaw badawczych i nieustannego meandrowania pomiędzy teorią i praktyką.

Nauczanie zdefiniowane przez równowagę teorii i praktyki to jednocześnie filozofia krzewienia kultury, w której studenci są optymistycznie nastawieni do zdobywania wiedzy, doświadczenia i umiejętności współpracy, oraz nade wszystko są przekonani, że architektura może mieć i ma znaczenie społeczne. Jako architekci, nie mamy prawdopodobnie innego wyboru jak być optymistami.

Agnieszka Błażko